

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 08, sierpień 2015 02:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 2608

Za szkody wynikłe z naruszeń urzędnika samorządowego odpowiada samorząd i to niezależnie od tego, czy wykonuje zadania samorządu czy państwa.

Tak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 27 maja br., sygn. CSK 480/14. Jak podaje Rzeczpospolita, najnowszy wyrok Sąd Najwyższego jest istotny nie tylko dla samorządów, ale także dla osób, które poniosły szkody na skutek naruszenia obowiązków urzędniczych.

– Zdarza się, że Skarb Państwa (państwo) działa poprzez organ samorządowy i ponosi za niego odpowiedzialność odszkodowawczą, ale musi być to expressis verbis wskazane w ustawie. Nie ma jednak generalnej podstawy do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone podczas wykonywania zadań z administracji rządowej (publicznej) przez samorządowców – uzasadniał SN.

Sprawa zaczęła się od zaniedbań melioracyjnych. W czerwcu 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od Skarbu Państwa na rzecz miejscowej spółki zajmującej się produkcją rolniczą 177 tys. zł za szkody w uprawach rolnych spowodowane wskutek niedrożności kanałów melioracyjnych. U podłoża tego rozstrzygnięcia legł pogląd, że za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu przez samorząd województwa zadań z zakresu administracji rządowej, o których mowa w art. 75 ust. 1 i 2 prawa wodnego zleconych przepisami ustawy marszałkowi województwa odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi Skarb Państwa z mocy art. 417 k.c., a nie samorząd. Następnie szczeciński Sąd Apelacyjny podtrzymał takie samo stanowisko.

Spółka obowiązek odszkodowawczy upatrywała w zaniedbaniach w utrzymywaniu w należytym stanie urządzeń melioracyjnych, przez co woda opadowa nie mogła znaleźć swobodnego odpływu i niszczyła uprawy.

Sądy wskazały natomiast, że prawo wodne gospodarowanie urządzeniami melioracji wodnej, których właścicielem jest Skarb Państwa, zleciła marszałkowi województwa jako zadanie administracji rządowej. Nie ma znaczenia, jaką jednostką posłużył się marszałek (a powierzył je należącemu do województwa Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych). Marszałek w takiej sprawie reprezentuje Skarb Państwa nie tylko procesowo, ale także „prawnomaterialnie”. A to oznacza, że nie marszałek (województwo), ale Skarb Państwa odpowiada za odszkodowanie.

Jednak Sąd Najwyższy nie podzielił jednak tego stanowiska i nakazał ponowne rozpoznanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu. W uzasadnieniu podał, że od 2004 r. odpowiedzialność za delikty związane z wykonywaniem zadań zleconych reguluje art. 417 kodeksu cywilnego.

Rozróżnia on podmioty, które wykonują władzę z mocy prawa, i podmioty, które wykonują ją jako zadanie zlecone w drodze porozumienia. Jeżeli źródłem zadań z zakresu administracji rządowej dla samorządu jest ustawa, to odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie obowiązków ponosi jednostka samorządu, której prawnicy czy urzędnicy dopuścili się zaniedbań.

Przypisanie marszałkowi charakteru organu, poprzez który działa Skarb Państwa, wymagałoby wyraźnego przepisu szczególnego, analogicznego do upoważnienia starosty do występowania sprawach Skarbu Państwa dotyczących gospodarki nieruchomości.

Za zaniedbania urzędnika odpowiedzialność ponosi zatrudniający go samorząd

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 08, sierpień 2015 02:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2608

Źródło: www.rp.pl; www.sn.pl, <http://www4.rp.pl/Praca-w-samorzadzie/308069863-Szkody-samorzadowca-naprawia-samorzad.html>,

<http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia3/II%20CSK%20480-14-1.pdf>